

Sygn. akt III AUa 1484/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Iwona Szybka

Sędziowie: SSA Mirosław Godlewski

SSA Dorota Rzeźniowiecka (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Joanna Sztuka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 20 października 2015 r. w Ł.

sprawy **T. R. (1)**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł.**

o emeryturę

na skutek apelacji T. R. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 22 października 2014 r. sygn. akt VIII U 565/14

oddala apelację.

Sygn. akt: III AUa 1484/14

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 10 stycznia 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych, I Oddział odmówił T. R. (1) prawa do emerytury wcześniejszej, podnosząc, że ubezpieczony nie udowodnił 15 – letniego stażu pracy w szczególnych warunkach, o którym mowa w art. 184 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

W odwołaniu z 27 stycznia 2014 r. T. R. (1) zakwestionował prawidłowość rozstrzygnięcia Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, podnosząc, że w okresie od 1978 r. do 1984 r., pomimo oficjalnego zatrudnienia w charakterze murarza, w rzeczywistości wykonywał on prace dekararskie. Ubezpieczony dodał, że jest on specjalistą w tej dziedzinie i zawód ten wykonywał w latach 1984 – 2002. Z tego powodu odwołujący się wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji i przyznanie mu prawa do emerytury wcześniejszej.

W odpowiedzi z dnia 6 lutego 2014 r. organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania, argumentując jak w treści spornej decyzji. Zakład Ubezpieczeń Społecznych uznał za udokumentowane 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych, w tym jedynie 14 lat 6 miesięcy i 10 dni pracy w szczególnych warunkach tj. okres od 1 czerwca 1984 r. do 31 grudnia 1998 r. zatrudnienia w Zakładzie Usług (...) na stanowisku dekarza (wykaz A, dział V, poz. 9 pkt. 1 zarządzenia nr 9 Ministra Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska z 1 lipca 1983 r.). Organ odmówił zaś zaliczenia okresu, w którym ubezpieczony pozostawał zatrudniony na stanowisku murarza, wskazując, że praca ta nie stanowi pracy w szczególnych warunkach w rozumieniu ustawy.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 22 października 2014 r. Sąd Okręgowy w Łodzi, VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, oddalił odwołanie.

Powyższe orzeczenie poprzedziły następujące ustalenia faktyczne:

T. R. (1), ur. (...), w dniu 18 listopada 2013 r. złożył wniosek o przyznanie emerytury. Wnioskodawca udokumentował 26 lat 8 miesięcy i 24 dni okresów składkowych i nieskładkowych. Wnioskodawca udowodnił okres pracy w szczególnych warunkach uznany przez pozwanego ZUS w wymiarze 14 lat 6 miesięcy i 10 dni zatrudnienia na stanowisku dekarza w Zakładzie Usług (...) w Ł. w okresie od 1 czerwca 1984 r. do 31 grudnia 1998 r. tj. na stanowisku wymienionym w załączniku nr 1 do Zarządzenia nr 9 Ministra Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska z dnia 1 lipca 1983 r. w sprawie stanowisk pracy w zakładach pracy resortu administracji, gospodarki terenowej i ochrony środowiska, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach uprawniające do niższego wieku emerytalnego oraz do wzrostu emerytur lub rent – w dziale V wykazu A pod poz. 9 pkt 1.

W okresie zatrudnienia w Zakładzie Usług (...) w Ł. w okresie od 23 października 1978 r. do 31 października 2002 r. wnioskodawca wykonywał zarówno prace murarskie jak i dekararskie. W początkowym okresie zatrudnienia wnioskodawca zatrudniony był jako murarz i wykonywał zarówno prace murarskie jak i dekararskie natomiast od dnia 1 czerwca 1984 r. został przeniesiony na stanowisko dekarza i wykonywał tylko prace dekararskie.

W świetle tak sformułowanych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że odwołanie ubezpieczonego nie zasługuje na uwzględnienie. Zdaniem Sądu Okręgowego zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci dokumentów zawartych w aktach sprawy oraz aktach emerytalnych, dokumentów zawartych w aktach osobowych wnioskodawcy oraz zeznań świadków J. T. i B. G., nie pozwala stwierdzić, by w spornym okresie zatrudnienia w Zakładzie Usług (...) w Ł. od 1978 r. do 1984 r. T. R. (1), wykonywał pracę w szczególnych warunkach, o której mowa w art. 184 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Sąd Okręgowy ustalił na podstawie przedłożonego świadectwa pracy, że w ww. okresie świadczył pracę na stanowisku murarza. W rzeczywistości jednak w okresie tym ubezpieczony wykonywał zarówno prace murarza, jak i prace dekararskie. W świetle zgromadzonego materiału dowodowego brak jest podstaw do przyjęcia, że T. R. (1) pracował jako dekarz w pełnym wymiarze czasu pracy w okresie przed 1 czerwca 1984 r. tj. przed formalnym przeniesieniem go na to stanowisko, a tylko wykonywanie stale i w pełnym wymiarze prac w szczególnych warunkach daje możliwość zaliczenia takich okresów do uprawnień do wcześniejszej emerytury.

Mając powyższe ustalenia na uwadze Sąd Okręgowy uznał, iż T. R. (1) nie spełnił wszystkich wymaganych warunków do uzyskania prawa do emerytury z uwagi na brak 15 – letniego okresu pracy w szczególnych warunkach, a co za tym idzie, działając na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., oddalił odwołanie.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżył apelacją z dnia 26 listopada 2014 r. w całości T. R. (1) zarzucając mu obrazę przepisów prawa procesowego tj.:

1) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnej analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego, co w konsekwencji doprowadziło do dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów poprzez:

a) całkowite pominięcie szeregu dokumentów zgromadzonych w aktach postępowania dokumentów i w konsekwencji nieuzasadnione przyjęcie, że brak jest podstaw do przyjęcia, że T. R. (1) pracował jako dekarz przed dniem 1 czerwca 1984 r., mimo, że:

- ze złożonych kart wynagrodzeń jednoznacznie wynika, iż T. R. (1), od co najmniej końca roku 1982 r. otrzymywał dodatek za pracę w szkodliwych warunkach, czyli za pracę w charakterze dekarza;

- z opinii wydanej przez zastępcę dyrektora do spraw technicznych Przedsiębiorstwa (...) oraz z opinii kierownika Zakładu (...) wynika, iż T. R. (1) zatrudniony był jako dekarz od 28 października 1978 r. (k. 40 i 41 akt osobowych T. R. (1) załączonych za kartą 30 akt postępowania);

- z wniosku kierownika Zakładu (...) z dnia 12 maja 1983 r. wynika, iż T. R. (1) na dzień 12 maja 1983 r. wykonuje prace dekarzkie mimo zatrudnienia na stanowisku murarza (k. 85 akt osobowych T. R. załączonych za kartą 30 akt postępowania);

- z wniosku o przeniesienie na stanowisko dekarza wynika wprost, że T. R. (1) „w poprzednich latach wykonywał roboty dekarzkie (k. 85 akt osobowych T. R. załączonych za kartą 30 akt postępowania);

- pominięcie zeznań świadka W. W. jako nie wnoszących nic do sprawy z uwagi na fakt, że świadek nie pracował z wnioskodawcą w tej samej brygadzie i nie orientował się co do faktycznej pracy odwołującego, mimo że świadek precyzyjnie, spójnie i logicznie zeznawał na okoliczność świadczenia pracy przez T. R. w charakterze dekarza;

- nieuzasadnione przyjęcie, iż z zeznań świadków B. G. i J. T. wynika, iż T. R. przed 1 czerwca 1984 r. nie pracował w pełnym wymiarze czasu pracy, podczas gdy z zeznań tych jednoznacznie wynika, że T. R. pracował jako dekarz przed 1 czerwca 1984 r., a nadto wynika, co należało do obowiązków dekarza w tamtym okresie czasu;

2) art. 232 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 299 k.p.c. w zw. z art. 302 § 1 k.p.c. poprzez niedopuszczenie dowodu z przesłuchania stron z ograniczeniem do przesłuchania Ubezpieczonego, mimo że nie wyjaśniono wszystkich istotnych i spornych okoliczności dotyczących faktycznego okresu zatrudnienia T. R. (1) w charakterze dekarza, w sytuacji w której dowód z przesłuchania strony był jedynym dowodem, którym dysponował sąd.

W świetle tak przywołanych zarzutów ubezpieczony wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie odwołania oraz zasądzenie na swą rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm prawem przepisanych, za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna i z tego powodu podlega oddaleniu.

W przedmiotowej sprawie w sporze pozostawała ocena charakteru pracy wykonywanej przez T. R. (1) w okresie jego zatrudnienia w Zakładzie Usług (...) w Ł. od 1978 r. do 1984 r. na stanowisku murarza. Organ rentowy odmówił uwzględnienia tego okresu w poczet szczególnego stażu pracy, podnosząc, że prace murarskie nie zostały wymienione w wykazie A stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, a co za tym idzie nie stanowią pracy w szczególnych warunkach, o której mowa w art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Odmowa zaliczenia tego okresu, jako okresu pracy w szczególnych warunkach wyklucza jednocześnie możliwość nabycia przez ubezpieczonego prawa do wnioskowanej przez niego emerytury wcześniejszej. W ocenie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wnioskodawca udokumentował, bowiem jedynie 14 lat 6 miesięcy i 10 dni pracy w szczególnych warunkach.

Na wstępie wskazać należy, że podstawę ustalenia prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach stanowi art. 184 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Zgodnie z treścią przywołanego przepisu ubezpieczonemu, urodzonemu po dniu 31 grudnia 1948 roku, przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32 ustawy, tj. po ukończeniu 60 lat, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy tj. na dzień 1 stycznia 1999 r., osiągnął okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze tj. 15 lat oraz okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 ustawy, czyli 25 lat. Poza tym,

stosownie do treści art. 184 ust. 2 przywołanej ustawy, emerytura przysługuje pod warunkiem nie przystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Przypomnieć trzeba, że praca, by zostać uznaną za świadczoną w warunkach szczególnych lub szczególnym charakterze wymieniona być musi w rozporządzeniu z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43). Okresy pracy w warunkach szczególnych, stosownie do § 2 ust. 2 ww. rozporządzenia, stwierdza zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach, wystawionym według wzoru stanowiącego załącznik do przepisów wydanych na podstawie § 1 ust. 2 rozporządzenia lub w świadectwie pracy. Brak takiego świadectwa lub jego zakwestionowanie przez organ rentowy nie wyklucza jednak dokonania ustalenia zatrudnienia w warunkach szczególnych innymi środkami dowodowymi w toku postępowania sądowego.

Dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy kluczowe znaczenie przedstawiała jednak przede wszystkim treść § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, zgodnie z którym okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Warunek ten oznacza, że pracownik nie ma powierzonych innych obowiązków jak tylko te, które dotyczą pracy w szczególnych warunkach (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 12 czerwca 2015 r., sygn. akt: III AUa 1022/14, opubl. w LEX nr 1771021).

Przechodząc wprost do oceny zasadności podniesionego przez skarżącego zarzutu rzekomego uchybienia przez Sąd Okręgowy dyrektywie swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 233 k.p.c., Sąd Apelacyjny nie stwierdził żadnych podstaw pozwalających zarzut ten podzielić. Przypomnieć, bowiem należy, że skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez Sąd dyrektywy wyrażonej w art. 233 k.p.c. nie może polegać wyłącznie na przedstawieniu własnej interpretacji dowodów. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, i oczywiście zgodne z gromadzonym materiałem dowodowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. W ocenie Sądu Odwoławczego Sąd I instancji przeprowadził postępowanie dowodowe w sposób prawidłowy, zgodny z obowiązującymi przepisami prawa, należycie wyjaśniając okoliczności kluczowe dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. U podstaw przyjętego przez Sąd Okręgowy stanu faktycznego legły dowody w postaci dokumentów pracowniczych T. R. (1) oraz zeznań przesłuchanych w toku postępowania świadków w osobach ówczesnych współpracowników ubezpieczonego – J. T. i B. G.. W oparciu o tak opisany materiał dowodowy, oceniony przez Sąd Okręgowy, jako w pełni wiarygodny, Sąd I instancji poczynił zgodne z nim, logiczne ustalenia faktyczne, dochodząc na ich podstawie do przekonania, że w spornym okresie zatrudnienia w Zakładzie Usług (...) w Ł. od 1978 r. do 1984 r. wnioskodawca wykonywał zarówno prace murarskie, jak i prace dekarza. Sąd Okręgowy nie znalazł zaś jakichkolwiek podstaw pozwalających uznać, że T. R. (1), zatrudniony formalnie na stanowisku „murarza”, w rzeczywistości wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wyłącznie obowiązek właściwe dekarzom. W opozycji do tak sformułowanego stanowiska odwołującego pozostaje, bowiem zgromadzona w aktach organu rentowego dokumentacja pracownicza T. R. (1).

Tak scharakteryzowane wnioski Sądu I instancji Sąd Apelacyjny w składzie tu obecnym akceptuje i podziela.

Przedłożona przez organ rentowy dokumentacja pracownicza T. R. (1) z okresu jego zatrudnienia w Zakładzie Usług (...) w Ł. utwierdza w przekonaniu, że ubezpieczony w okresie do 1 czerwca 1984 r. wykonywał prace murarza. Ustalenie to znajduje oparcie choćby w treści zawartych z ubezpieczonym umów o pracę tj. umowy na okres próbny z dnia 23 października 1978 r. (k. 57 akt organu rentowego) oraz umowy na czas nieokreślony z dnia 6 listopada 1978 r. (k. 59 akt organu rentowego), którymi to T. R. (1) zatrudniony został w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku określonym, jako „murarz”. Takie też powinności pracownicze wynikają z powierzonego wnioskodawcy pisemnego zakresu obowiązków (k. 61 akt organu rentowego). W tożsamy sposób stanowisko pracy T. R. (1) określono

m.in. w dokumentacji płacowej np. dokumentu z 1 marca 1979 r. tj. osobistego zaszeregowania pracownika, jako pracownika grupy VIII w zawodzie murarza (k. 66 akt organu rentowego). Z przedłożonego świadectwa pracy z dnia 31 października 2002 r. wynika zaś wprost, że T. R. (1) od dnia 23 października 1978 r. do dnia 31 października 2002 r. pracował w Zakładzie Usług (...) w Ł., w tym od dnia 1 czerwca 1984 r. do dnia 31 października 2002 r. wykonywał prace dekarza w okolicznościach pozwalających na zakwalifikowanie jej jak pracy w szczególnych warunkach w rozumieniu ustawy.

Nie ulega wątpliwości, że dla oceny tego, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzzonej mu pracy tj. rodzaj rzeczywiście wykonywanych zadań pracowniczych (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 marca 2009 r. w sprawie I PK 194/08, opubl. w OSNP 2010/23 – 24/281). Niemniej jednak ustalenia co do rzeczywistego charakteru świadczonej przez ubezpieczonego pracy muszą znaleźć oparcie w innych, miarodajnych źródłach dowodowych, których obowiązek dostarczenia, zgodnie z regułą określoną w art. 6 k.c. spoczywał w tym wypadku na stronie skarżącej. W ocenie Sądu Apelacyjnego ubezpieczony obowiązkowi temu nie sprostał.

W tym miejscu podkreślić należy, że z kwestionowanych przez skarżącego ustaleń faktycznych Sądu I instancji nie wynika, by Sąd sprzeciwiał się twierdzeniom T. R. (1), by ten w spornym okresie zatrudnienia w Zakładzie Usług (...) w Ł. od 1978 r. do 1984 r., będąc formalnie zatrudnionym na stanowisku murarza, faktycznie wykonywał, w tym czasie także prace dekarzkie. Sąd Okręgowy zakwestionował natomiast możliwość przyjęcia, że prace dekarzkie w okresie do dnia 1 czerwca 1984 r. ubezpieczony świadczył stale i w pełnym wymiarze obowiązującego go czasu pracy, jak wymaga tego § 2 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r.

Trafności tak sformułowanych wniosków, wbrew twierdzeniom autora apelacji, nie były zdolne podważyć przywołane przez skarżącego dokumenty w postaci opinii sporządzonych przez Kierownika Zakładu remontowego z dnia 24 października 1987 r. oraz Zastępcę Dyrektora ds. technicznych z dnia 26 października 1987 r. Podkreślić należy, że z treści wskazanych opinii nie wynika, by prace dekarzkie, o których w nich mowa, całkowicie wypełniały zakres powierzonych skarżącemu obowiązków. Co więcej, w obu opiniach odnotowano również „dobre wykonywanie [przez ubezpieczonego] robót murarskich”. Co za tym idzie, dokumenty te nie mogły stanowić dostatecznej podstawy, uzasadniającej podważenie dokonanej przez Sąd I instancji oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz poczynionych na jego podstawie ustaleń faktycznych.

W tożsamy sposób ocenić należy zarzut dotyczący rzekomo wadliwej oceny zeznań przesłuchanych w sprawie świadków J. T. i B. G.. Stanowiąca istotę tak sformułowanego zarzutu ich subiektywna interpretacja skarżącego czyni zarzut ten jedynie nieuzasadnioną polemiką z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji.

Za bezzasadny należało uznać również zarzut dotyczący rzekomo błędnej oceny zeznań świadka W. W., które to zeznania Sąd I instancji pominął, jako nie wnoszące nic do sprawy. Z zeznań tych wynika wprost, że świadek nie pracował z ubezpieczonym w jednej brygadzie. W. W. pracował wówczas jako parkieciarz. Nigdy nie razem nie wykonywał pracy z T. R. (1). Z uzasadnienia apelacji wynika zaś, że wiedzą dotycząca okoliczności zatrudnienia ubezpieczonego, którą świadek dysponuje, pochodzi z rozmów jakie świadek z nim prowadził np. podczas wspólnej drogi do pracy, czy podczas spotkań po pracy. Nie ulega zatem wątpliwości, że dowód z przesłuchania W. W., z uwagi na swój, wysoce pośredni charakter, nie może stanowić miarodajnego źródła informacji dotyczących okresu zatrudnienia ubezpieczonego, szczegółowego podziału zadań, prac, które miałby wykonywać stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Z tego powodu decyzja Sądu Okręgowego o nieprzydatności tychże zeznań dla ustaleń faktycznych w sprawie jest w pełni uzasadniona.

Co się zaś tyczy zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji art. 299 k.p.c. wskazać należy, że dowód z przesłuchania stron ma charakter jedynie subsydiarny i jego uzasadnienie stanowi wyłącznie taka sytuacja, kiedy po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku, pozostały niewyjaśnione okoliczności faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. W orzecznictwie zostało przesądzone, że sąd procesowy nie ma obowiązku zarządzenia przesłuchania stron, jeżeli na podstawie już przeprowadzonych dowodów wyrobi sobie przekonanie, pozytywne bądź negatywne co do istotnych

faktów spornych. W przedmiotowej sprawie Sąd I instancji, na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, osiągnął przekonanie, co do trafności wyrażonego w wyroku stanowiska nie dostrzegając podstaw do posiłkowania się dowodem dodatkowym opisanym w art. 299 k.p.c.

O zaliczeniu spornego okresu zatrudnienia T. R. (1) w Zakładzie Usług (...) w Ł. od 1978 r. do 1984 r., do szczególnego stażu pracy nie może decydować także fakt otrzymywania przez niego dodatku za pracę w warunkach szkodliwych. W judykaturze ugruntowany jest pogląd, zgodnie z którym nawet jeżeli pracownik wykonywał przez cały czas zatrudnienia pracę uznaną przez pracodawcę za pracę szkodliwą dla zdrowia i otrzymywał z tego tytułu dodatek za pracę szkodliwą, to nie oznacza, że taki okres pracy winien być zaliczony do okresu pracy wykonywanej w warunkach szczególnych, uprawniającego do emerytury. Pracodawca ma prawo sam ustalić, z tytułu jakiej pracy przysługuje dodatek za pracę szkodliwą i nie musi taka praca pokrywać się z rodzajem pracy uznanym za pracę w warunkach szczególnych wymienioną w rozporządzeniu z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (por. np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 17 czerwca 2015 r. w sprawie III AUa 319/15, opubl. w LEX nr 1746339).

Mając na uwadze argumenty tej treści Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania zaskarżony wyrok Sądu I instancji jest słuszny i zgodny z obowiązującymi przepisami prawa, a co za tym idzie, działając na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

Przewodnicząca: Sędziowie: